

Zimowe wskazówki



mokoszofficial@gmail.com



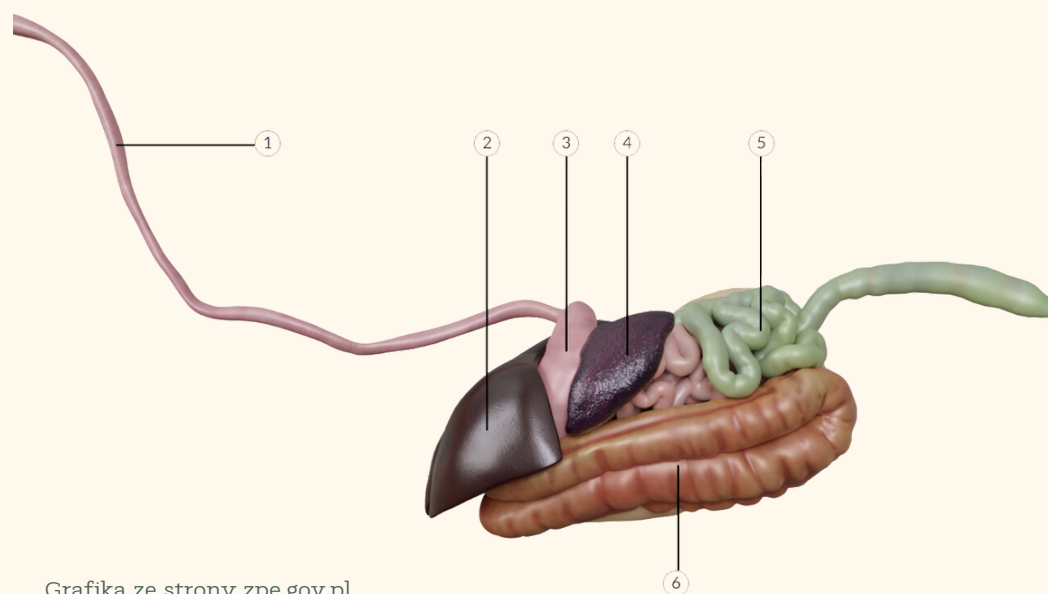
@mokoszofficial



To jak ciepło potrafią was

moje jesienne wskazówki żywieniowe, dało mi pozytywnego kopa, aby stworzyć zimową wersję. Dziękuję Wam za to, jednocześnie bardzo chciałabym pochwalić Waszą chęć doedukowania się! Każdy, kto chce wiedzieć więcej jest mi mile widziany ❤️.

Podstawą podstaw żywienia koni jest włókno. Wiemy to wszyscy. I tutaj zahaczę lekko o anatomię końskiego układu pokarmowego. Wychodzę z założenia, że bez zrozumienia działania organizmu, nie będziemy w stanie w pełni ogarnąć umysłem całej kwintesencji żywienia koni.



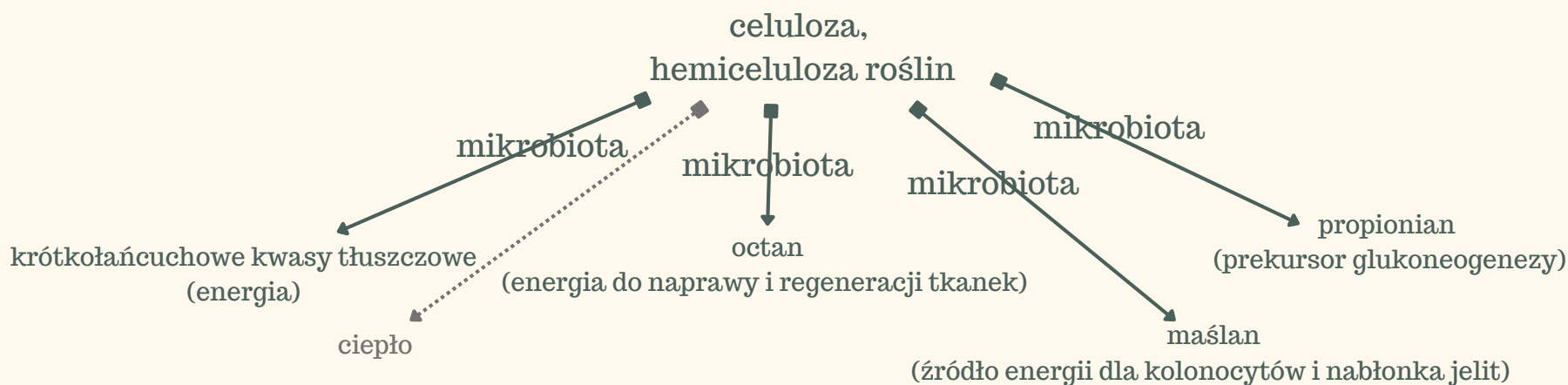
1. Przełyk
2. Wątroba
3. Żołądek
4. Śledziona
5. Jelito cienkie
6. Jelito grube - wielki zimowy bohater

Grafika ze strony zpe.gov.pl

Właśnie na jelicie grubym się tutaj skupimy. Już po samym obrazku (swoją drogą polecam stronę zpe.gov.pl, jest to interaktywny atlas anatomiczny i przydaje się w prostych sprawach) widzimy jak duże jest jelito grube w porównaniu do całego układu pokarmowego. Stanowi ono aż 60% całego przewodu pokarmowego konia, ma ok. 7 metrów długości i 125l pojemności. Nie ma w nim trawienia enzymatycznego (czyli nie ma tutaj żadnych wydzielin ciała wspierających trawienie jak enzymy) a jest wyłącznie trawienie mikrobiologiczne. Czyli co? W jelicie grubym mamy masę bakterii i innych drobnoustrojów, które rozkładają przebywającą wewnątrz materię (głównie włókno). W całych jelitach jest do biliona bakterii na 1g kału. Gdyby bakterie zamienić na ludzi, czyniłoby to jelita najgęściej zaludnionym ekosystemem na świecie! Właśnie przez te bakterie jelito grube jest *wielkim zimowym bohaterem*, ponieważ rozkładają one włókno. W tym procesie poza oczekiwanymi produktami końcowymi, otrzymujemy również produkt uboczny - **ciepło**.

"W jelicie krętym najwięcej jest Firmicutes i Proteobacteria a w jelicie grubym Firmicutes (46-70%) i Bacteroidetes, a także Proteobacteria, Verrucomicrobia, Actinobacteria, i Spirochaetes" -zlotykon.pl

Produkty fermentacji mikrobiologicznej jelita grubego



Najprościej rzecz ujmując, zimą wzrasta zużycie i spożycie siana przez konie, właśnie z powodu chęci dostarczenia sobie energii oraz uruchomienia "wewnętrznego kaloryferka". I również w naszym interesie jest dostarczenie tego włókna, aby nasze konie nie spadły za mocno z masy (konie otyłe lub z nadwagą powinny tracić masę stopniowo!) i zachowały zdrowie fizyczne jak i psychiczne. Z powodu większej chęci do spożywania włókna, nasi podopieczni mogą nachalniej szukać zaspokojenia potrzeb poza padokiem lub zacząć obgryzać drzewo, boksy, zjadać chwasty, których normalnie by nie ruszyły, a nawet zacząć wykazywać nałogi (łykanie, tkanie itp.). I tu przechodzimy do pierwszego ważnego aspektu zimowego żywienia koni: włókno.

1. Dbaj o dużą ilość włókna w diecie swojego konia!

Poza nielimitowanym (najlepiej) dostępem do siana dobrej jakości możesz w codziennych posiłkach dorzucać elementy włókniste jak siewka (warto zwiększyć jej ilość), wysłodki buraczane (najlepiej niemelasowane), trawokulki lub lucernokulki.

Najtaniej oczywiście całość znajdziecie na allegro (niestety nie chcieli dać mi kodu rabatowego...):

- **Wysłodki buraczane:**
<https://tiny.pl/1mqpx-ck>
Pamiętaj aby je dobrze namoczyć! W ciepłej wodzie, szybciej pęcznieją.
- **Trawokulki:**
<https://tiny.pl/9mzrd472>
- **Lucernokulki:**
<https://tiny.pl/r2gf68vy>

Wszystkie te komponenty możesz ze sobą połączyć. Pamiętaj, że wysłodki buraczane jeśli nie są bilansowane, to trzeba to zrobić samemu. Zawierają one dużo fosforu, który w nadmiarze w diecie zaburza równowagę Ca:P. Dlatego do wysłodek buraczanych zawsze warto dodawać otręby pszenne lub właśnie lucernę - >produkty zawierające dużą ilość wapnia. Jeśli Twój koń nie może spożywać tych produktów, to najprostszym sposobem jest dodanie kredy pastewnej :).

Pozostaniemy jeszcze na chwilę w temacie siana. Każdy z nas ma niewielki wpływ na to jakie siano dostaje nasz koń. W Polsce, kupuje się siano takie, jakie rolnik ma, ponieważ cena za belę, w zależności od regionu, może osiągać nawet 200zł, do tego trzeba doliczyć jeszcze transport... Rolnicy też śledzą ceny siana oraz jego dostępność na rynku i czasami nawet słabej jakości siano kosztuje naprawdę bardzo dużo. Prawidłowo zebrane siano jest bogatym źródłem białka, energii, witamin z grupy B, K oraz karotenu. Dlatego właśnie najczęściej tymi witaminami nie martwimy się w układaniu dawki pokarmowej. Im świeższe i zieleńsze siano tym więcej ma witaminy A i witaminy E. Niestety wraz z przechowywaniem siano traci na wartości, głównie tej witaminowej. Zawartość białka i minerałów jest dość stabilna. Im brzydsze siano (im bardziej szare, włókniste) tym mniej wartości witaminowych posiada. Jeśli dodatkowo przechowujemy je pod gołym niebem lub pod folią to wartości odżywcze są tracone jeszcze szybciej. Stąd drugi aspekt:

2. Dodaj mieszankę witaminowo-mineralną do diety swojego konia

Takich mieszanek na rynku jest dostępnych naprawdę bardzo dużo. Najtańszą opcją są animki (również z allegro). Jednak może to być zestaw witamin z HorseLine, OverHorse itp.

- **Animki**
https://tiny.pl/y_kr1wrw
- **OverHorse**
<https://over-horse.com/produkt/dla-konia/suplementy/odpornosc/vitacomplex-3kg/>
- **Biofeed**
<https://horseandpony.eu/pl/products/biofeed-horse-pony-candy-vitamins-minerals-900-g-sloik-pet-220.html>

Okres zimowy to też często rozpoczynający się koszmar właścicieli kaszlaków. Moczenie siana jest jeszcze bardziej upierdliwe, a jak już wiemy, nie mamy zawsze wpływ na to jakie siano otrzymamy. Dodatkowo nie każdy stajenny ma w serduszku prośbę o przetrząsanie siana, aby pozbyć się z niego choćby trochę syfu. Tutaj z pomocą przychodzi parownik do siana. Na klinice (Centrum Zdrowia Konia Psucin) mamy najmniejszy możliwy profesjonalny parownik do siana: <https://naszkonik.pl/produkt/parownica-do-siana-nuveq/>. I szczerze to nigdy nie byłam przekonana do tego wynalazku, jednak serio działa. Niestety jest to już koszt 4100zł, trzeba pilnować by siano było zadawane koniowi na świeżo no i regularnie o sprzęt dbać.

Z racji tego jak ważną rolę pełni jelito grube w okresie zimowym (kaloryferek) warto wspomóc jego pracę. Pierwsze co zawsze powinno przychodzić nam do głowy to probiotyk i prebiotyk. Nazwy są podobne, jednak różnią się pod względem funkcji. **PRObiotyk** to zbiór bakterii, które urozmaicą florę bakteryjną, **PREbiotyk** to substancje będące odżywką dla bakterii już występujących w układzie pokarmowym. Najlepszym według mnie probiotykiem jest Biogen K. Choć jego cena jest z pozoru dość wysoka, to jest to produkt bardzo ekonomiczny. Inną opcją jest probiotyk EM, w formie płynnej. Z racji, że nie został stworzony z myślą o koniach jest dość tani. Niestety z Waszych relacji wiem, że nie każdy koń chce go jeść.

3. Wsparcie mikrobioty układu pokarmowego

- **Biogen K**
https://tiny.pl/7t1_dgwb
- **EM Probiotyk**
<https://tiny.pl/hshhx4yy>

Następnym aspektem jest woda. Tak, całym rokiem jest ona ważnym punktem zdrowej dawki żywieniowej, jednak zimą często konie nie są zbyt chętne do jej spożywania. Woda ma ten bardzo duży plus, że jej nadmiar w organizmie jest wydalany przez nerki, nie powoduje ona negatywnych skutków (no chyba, że ktoś na siłę poi konia setkami litrów wody dziennie...powodzenia). Z drugiej strony jej niedobór bardzo mocno nadwyręża organizm i jest bardzo niebezpieczny. Ważny jest stały dostęp do wody oraz warto stosować posiłki na mokro.

4. Rób zimowy cement

Lubię tę nazwę 😊. Cement dla koni to połączenie otrębów pszennych, siemienia lnianego oraz wysłodek buraczanych. Dla koni wrzodowych lub kolkowych odpuszczamy otręby pszenne i zastępujemy je np. trawokulkami. Zalewamy dużą ilością wody i tak przemycamy wodę w posiłkach. Możemy tutaj dodać również olej np. lniany jako dodatkowe źródło tłuszczu oraz kwasów omega-3. Dobrze do tego cementu dodać zioła, które razem z całą resztą będą się namaczać. I uwalniać swoje substancje do masy. Można również wcześniej zaparzyć zioła w szklance i połączyć z wodą.

Zima tak jak i jesień to okres gdzie pogoda szaleje. Jednego dnia jest ciepło i błoto, następnego trzeba założyć buty po pachwiny by nie odmrozić sobie nóg od śniegu. Dla nas jak i dla koni jest to czas wspierania odporności. Budować odporność można za pomocą makuchów i suszy. Moim ulubionym makuchem jest ten z czarnuszki, ponieważ jest bardzo uniwersalnym ziołem. Wspiera konie astmatyczne, osłabione, wrzodowe i chude. Smaczne dla koni są susze z aronii i czarnej porzeczki. Tych elementów diety nie trzeba moczyć, choć śmiało mogą stanowić element ciepłego posiłku. Jeśli jednak potrzebujecie dla swojego konia "zastrzyku" odpornościowego to polecam zastosować koncentrat. Są one najczęściej sprzedawane w małych pojemnościach i w formie turbostrzykawek. Tak jak wspomniałam, jest to koncentrat. Zawiera więc w małej dawce dużą ilość wspomagaczy, witamin i substancji czynnych wspierających odporność. Jest to dobry krok nie tylko w dbaniu o stan organizmu ale też w profilaktyce przeciw grudzie. Jest to przypadłość męcząca wiele koni. Pamiętaj, że jeśli stosowałeś już kilka preparatów na grudę, a efektu nie widać to czas zgłosić się do weta o pobranie próbki. Weterynarz powinien zrobić celowany produkt zgodny z wynikami.

5. Wspieraj odporność swojego konia

- **Makuch z czarnuszki i wiesiołka**
<https://samfarm.pl/produkt/makuch-z-czarnuszki-mielony-2/>
<https://samfarm.pl/produkt/makuch-z-wiesiolka-dla-koni-1-25kg/>
- **Susz z aronii:**
<https://samfarm.pl/produkt/susz-z-aronii/>
- **Pasta odpornościowa:**
<https://tiny.pl/396h91-r>

Wracamy myślą do koni astmatycznych. Chociaż w tym czasie uważam, że każdy koń, bez względu na to czy ma problemy oddechowe, powinien otrzymywać wsparcie układu oddechowego. Zaczniemy od podstaw czyli od ziół dla koni astmatycznych. Najczęściej stosowane są:

- czarnuszka
- wiesiołek
- krwawnik pospolity
- babka lancetowata
- majeranek
- lukrecja
- prawoślaz
- podbiał
- tymianek
- porost islandzki

Każde z tych ziół w jakimś stopniu działa wykrztuszająco, łagodząco, przeciwzapalnie, przeciwbakteryjnie, przeciwwirusowo, wspiera odporność itp. Łatwiejszą formą jest kupowanie gotowego suplementu na drogi oddechowe. Osobiście zawsze polecam Pulmostim z allegro. Wiele osób poleca również suplementy w formie płynnej np. z HorseLine (osobiście nie stosowałam), czy z Cortaflexu. Na rynku pojawiły się również preparaty do rozpylenia w boksie, które mają działać trochę jak plasterki dla dzieci ułatwiające oddychanie przy zatkanym nosie. Pierwszym produktem tego typu pochodzi do firmy Rokale i ma tak intensywny zapach, że nawet będąc zdrowym oddycha się lepiej :p. Drugi produkt o łagodniejszym zapachu jest z firmy OverHorse.

6. Wesprzyj układ oddechowy!

- **Pulmostim**
<https://tiny.pl/k-x8gpsw>
- **Rokale**
<https://tiny.pl/84ckt4hx>
- **OverHorse**
<https://tiny.pl/80bp2tq8>

Przed nami ostatni już aspekt zimowego wsparcia koni. Jak zima to grudzień, jak grudzień to sylwester. I choć osobiście nie mam z nim problemu, ponieważ moje konie w ciągu kilki minut zajmują się wyłącznie sianem, to rozumiem jak ciężki może to być...tydzień! Warto tutaj zastosować dwa trzy aspekty: tryptofan, magnez i uspokajacze od hempqualizer. Celem jest wyciszenie konia, jego układu nerwowego a nie otępienie. Żaden z suplementów dostępnych na rynku nie ma takiej mocy 😊. Magnez i tryptofan warto podawać już na początku grudnia, produkt od hempqualizer w chwilach większych nerw. Jest to produkt, który ma małą pojemność, dużą cenę, jednak nie polecałabym go gdyby nie pozytywne opinie konsumentów. Poniżej podałam również wersję budżetową 😊

7. Przeżyjmy w spokoju nowy rok

- **Hempaqualizer**
<https://tiny.pl/zs7z7gjk>
- **Magnez+tryptofan**
https://tiny.pl/9_cx3ghm

- Nervue

<https://www.nexhorse.pl/supercalm-60-ml>



MOKOSZ

www.mokoszowa.pl

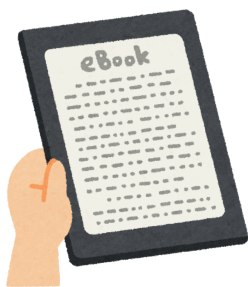
mokoszofficial@gmail.com

Kody:

- SamFarm (zioła, makuchy): **MOKOSZ** daje -10%
- Marstall: **NAKNAK15** daje -15%
- OverHorse: **MOKOSZ** daje -10% i darmową wysyłkę
- HippoVet: **MOKOSZ10** daje -10% na wybrane produkty
- Biofeed: **EMILIA** daje -10%
- ExcellentHorseFood: **MOKOSZ** daje -5% na wybrane produkty
- Marstall: **NAKNAK15** daje -15%
- Hempqualizer: **GABRIELA20** daje -20% na wybrane produkty

Dodatkowe informacje:

- Powyższe informacje nie stanowią indywidualnej porady zoodytetycznej. Jeśli nie wiesz, czy dane produkty możesz podawać swojemu podopiecznemu, skontaktuj się z zoodytetykiem.



E-Book

*Jeśli chcesz rozszerzać swoją wiedzę o tym jak żywić swojego konia,
zapraszam do ebooka!*

Problemy żywieniowe koni